

Sygn. akt XVII Ka 139/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska (spr)

Sędziowie: SSO Jerzy Andrzejewski

SSO Dorota Maciejewska-Papież

Protokolant: stażysta Beata Jopek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald Filipa Zeuschnera

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018r

sprawy

A. M.

oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i in.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 7 grudnia 2017r. sygn. akt VIII K 38/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zwalnia oskarżycielkę posiłkową od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa należnych od niej w postępowaniu odwoławczym kosztów sądowych, w pozostałej części kosztami sądowymi za drugą instancję obciąża Skarb Państwa.

Dorota Maciejewska-Papież Agata Adamczewska Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

A. M. oskarżona została o to, że w dniu 22 maja 2015 roku nie dopełniając obowiązku utrzymania w należyтым stanie technicznym słupa oświetleniowego znajdującego się na terenie lokalu w P. przy ul. (...), naraziła M. G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez przewrócenie się w/w słupa oświetleniowego, który uderzył w głowę pokrzywdzonej, powodując u niej obrażenia w postaci wstrząśnienia mózgu oraz obrażeń ciała w postaci rany okolicy czołowej, stłuczenia tkanek miękkich okolicy czołowej, sińców okolicy czołowej, obu okolic oczodołowych i podoczodołowych oraz grzbietu nosa, a także stłuczenia tkanek miękkich i sińca ręki lewej, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała pokrzywdzonej na czas krótszy niż siedem dni, tj. o przestępstwo z art. 91a ustawy z dnia 07 lipca 1994 roku prawo budowlane w zb. z art. 160 § 1 kk w zb. Z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie o sygn. akt VIII K 38/16 uniewinnił oskarżoną od zarzucanego jej czynu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Prokurator zarzucił rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego obrazę prawa materialnego, tj:

- art. 91a oraz art. 61 ustawy prawo budowlane poprzez błędne przyjęcie, że na A. M. nie ciążył obowiązek, o którym mowa w art. 61 ustawy prawo budowlane – zapewnienia bezpieczeństwa użytkowania obiektu – lokalu gastronomicznego, bowiem nie była zarządcą tej nieruchomości i w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że oskarżona nie może być podmiotem przestępstwa z art. 91 a ustawy prawo budowlane,
- art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez błędne przyjęcie, że podmiotem przestępstwa jest osoba, na której ciąży prawny, szczególny obowiązek statuujący te odpowiedzialność w sytuacji, gdy przestępstwo opisane w art. 160 § 1 k.k. jest przestępstwem powszechnym, które może popełnić każdy.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania. (k. 318-322 akt)

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucił orzeczeniu Sądu Rejonowego obrazę prawa materialnego, tj:

- art. 61 w zw. z art. 91a ustawy prawo budowlane poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że oskarżonej (najemcy), zgodnie z postanowieniami umowy najmu z dnia 18.08.2010r. nie można uznać za zarządcę w rozumieniu ww. przepisu i w konsekwencji uznanie, że nie mogła być ona podmiotem przestępstwa z art. 91a,
- art. 61 ustawy prawo budowlane poprzez jego błędną wykładnię i utożsamienie pojęcia „zarządcy obiektu budowlanego”, o którym stanowi ww. przepis z pojęciem „zarządcy nieruchomości”, o którym mowa w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami,
- art. 61 ustawy prawo budowlane poprzez jego błędną wykładnię i niesłuszne przyjęcie, że redakcja tego przepisu przesądza o tym, że odpowiedzialność za niewywiązanie się z określonych w nim obowiązków spoczywa na właścicielu, a dopiero w drugiej kolejności na zarządcy obiektu budowlanego,
- art. 160 § 1 k.k. oraz art. 157 § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie pomimo tego, że na oskarżonej ciążył prawny, szczególny obowiązek określony w art. 61 ustawy prawo budowlane, z którego oskarżona przez swoje zaniechanie nie wywiązała się.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania. (k. 333-337 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje wywiedzione w niniejszej sprawie okazały się niezasadne.

W związku z tym, że zarzuty obu apelacji są niemal tożsame, zostaną one omówione łącznie.

W pierwszej kolejności przyznać należy rację Sądowi Rejonowemu, który ewentualną odpowiedzialność karną A. M. w niniejszej sprawie wiązał z koniecznością istnienia po stronie oskarżonej szczególnego, prawnego obowiązku zapobiegnięcia skutkowi w postaci narażenia pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo, a w konsekwencji spowodowania u niej obrażeń ciała. Niewątpliwie zachowanie oskarżonej, które miało doprowadzić do rzeczonoego skutku można rozpatrywać wyłącznie w formie zaniechania. Sąd Okręgowy w całości podziela pogląd wyrażony w Komentarzu do Kodeksu Karnego pod red. Andrzeja Zolla (komentarz do art. 160 k.k., teza 9): „Ze względu na treść art. 160 § 2 można wnioskować, że przestępstwo określone w art. 160 § 1 może być popełnione tylko przez działanie (zob. wyrok SA w Łodzi z 9.03.1995r., II Akc 40/95, Prok. i Pr. 1995/6, poz. 23). Zaniechanie jest podstawą odpowiedzialności za sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa tylko wtedy, gdy na sprawcy ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia narażenia na niebezpieczeństwo – podkreśl. SO – czyli gdy są zrealizowane, od strony podmiotu czynu zabronionego, znamiona typu określonego w art. 160 § 2 k.k.”.

Tym samym słusznie Sąd Rejonowy uznał, że, aby móc pociągnąć oskarżoną do odpowiedzialności karnej, niezbędne jest stwierdzenie, czy ciążył na niej ów szczególny, prawny obowiązek, o którym mowa w analizowanym wyżej przepisie.

Prawidłowo również, czego zresztą nie negowały strony niniejszego postępowania, owego zobowiązania, w realiach niniejszej sprawy, należy poszukiwać w przepisach ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane, a dokładniej w art. 61 tejże ustawy.

Stwierdzić trzeba, że orzecznictwo sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego jest jednoznaczne i można je podsumować następująco: art. 61 prawa budowlanego obowiązkami wskazanymi w tym przepisie obarcza wyłącznie podmioty, które wykonują funkcje właścicielskie (właściciela i zarządcę obiektu budowlanego), natomiast nie nakłada żadnych obowiązków na najemcę obiektu i inne podobne podmioty (vide: wyrok NSA z 28.01.1986r. II SA 2192/85, wyrok NSA 16.05.1996r. SA/Po 3285/95, wyro WSA w Szczecinie z 9.05.2008r. II SA/Lu 132/2008, wyrok WSA we Wrocławiu z 22.05.2013r. II SA/Wr 55/13, wyrok WSA w Krakowie z 9.09.2016r. II SA/Kr 574/16, wyrok SN z 19.01.2017r. II CSK 107/16). W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że co do zasady (abstrahując na chwilę od treści umowy najmu łączącej A. M. z G. (...)) obowiązek utrzymywania i użytkowania obiektu zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2 prawa budowlanego, a także zapewnienia, dochowując należytej staranności, bezpiecznego użytkowania obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziaływujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powodzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska, nie ciążył na A. M., jako najemcy lokalu położonego w P. przy ul. (...).

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było, czy treść umowy z dnia 18.08.2010r. zawartej pomiędzy oskarżoną a G. (...) nie czyniła z A. M. zarządcy obiektu budowlanego, o którym mowa w art. 61 ustawy prawo budowlane. Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przeprowadził szczegółową analizę tego pojęcia, przyjmując ostatecznie, że jest ono tożsame z pojęciem zarządcy nieruchomości w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. W związku z tym, że, zdaniem Sądu Okręgowego wyrażonym powyżej, najemca nieruchomości nie jest adresatem obowiązków z art. 61 ustawy prawo budowlane, kwestia analizy pojęcia zarządcy ma znaczenie w niniejszej sprawie drugorzędne. Niemniej podnieść należy, że interpretacja tego pojęcia nasuwa poważne wątpliwości. Cezary Woźniak w Komentarzu do art. 61 ustawy praw budowlane wskazał, że polskie prawo zna trzy rodzaje zarządu nad nieruchomością: zarząd dokonywany przez współwłaściciela w trybie art. 200 i n. k.c., zarząd zawodowy regulowany art. 184-190 ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz tzw. trwałe zarząd. Komentator wiąże pojęcie art. 61 prawa budowlanego ze wszystkimi trzema rodzajami zarządu, z czego można wywodzić, że pojęcie zarządcy z art. 61 prawa budowlanego odnosi się do sformalizowanego zarządu, a nie, jak to sugerują skarżący, do faktycznego „zarządzania” obiektem poprzez jego użytkowanie. Jak już wspomniano kwestia ta nie ma jednak zasadniczego znaczenia w rozpoznawanej sprawie. A. M. była bowiem wyłącznie najemcą lokalu. W związku z tym jednak, że pojawił się głos (Artur Kosicki, Komentarz do art. 61 prawa budowlanego, teza 4), który dopuszcza możliwość przejęcia przez najemcę w drodze umowy obowiązków zarządcy obiektu budowlanego, o których mowa w art. 61 prawa budowlanego, odnieść się należało do treści umowy z dnia 18.08.2010r. (k. 21-25 zbioru A).

Zapis punktu 4.8 przedmiotowego dokumentu stanowi, iż w czasie trwania umowy, najemca pełni rolę zarządcy nieruchomości. Oczywistym jest, że wspomnianym zapisem A. M. nie stała się zarządcą nieruchomości, o którym mowa w przepisach ustawy o gospodarce nieruchomościami, bowiem nie zostały spełnione określone w tejże ustawie wymogi formalne. W świetle natomiast materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie uznać należało, że mimo takiego brzmienia postanowienia 4.8 rzeczonyj umowy, wynajmujący, a więc G. (...) jako zarządca obiektu (...), nie scedowała na oskarżoną faktycznego obowiązku utrzymania obiektu w należytych stanie technicznym. Wszelkie przeglądy techniczne lokalu wykonywała (...), zlecając ich przeprowadzenie (vide: wyjaśnienia oskarżonej k. 54; zeznania świadka H. T. k. 121; zeznania świadka I. G. k. 147, która wprost wskazała, że w sytuacji stwierdzenia w

wyniku kontroli jakichś uwag, wynajmujący kierował w tej sprawie pisma do najemcy o usunięciu usterek; protokoły kontroli – załącznik do sprawy). Tym samym mimo dokonania w umowie z dnia 18.08.2010r. zapisu w punkcie 4.8, (...) pozostała podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie należytego stanu technicznego lokalu, zlecała przeglądy techniczne i gromadziła pochodzącą z nich dokumentację.

W świetle powyższego uznać należało, że oskarżona, jako najemca lokalu, nie przejęła na siebie mocą umowy najmu, obowiązków wynikających z art. 61 ustawy prawo budowlane.

Gdyby nawet jednak uznać, że z tytułu mowy najmu z dnia 18.08.2010r. na A. M. ciążył obowiązek utrzymania wynajmowanego lokalu w należyłym stanie technicznym, zapewniającym bezpieczeństwo osób w nim przebywającym, konieczne jest poczynienie kilku uwag.

Niewątpliwie, co wynika z opinii biegłego i zeznań świadka B. S. (1) (dokonującego okresowych kontroli stanu technicznego obiektu), oświetlenie na słupach w ogródku piwnym stanowiło element małej architektury. Jako takie podlegało okresowym kontrolom, oczywiście w sensie ogólnym, nie zaś co do stanu elektryki, na co wskazał świadek B. S. („czy nie wiszą kable, czy lampy stoją na miejscu” – k. 149). Logicznym jest zatem, że rzeczony słup był obiektem kontroli, a kontrolujący winien zwrócić uwagę na ich posadowienie, w szczególności, jeżeli było ono tak karygodne, jak to wynika z załączonych do akt sprawy zdjęć (zardzewiałe śruby, czy też w ogóle brak mocowań do podłoża). Z protokołu z przeglądu technicznego obiektu budowlanego (protokół (...) załącznika) wynika natomiast, że przegląd roczny miał miejsce w dniu 7.05.2015r. i dokonujący tego przeglądu ocenił stan techniczny małej architektury na dobry. Zdarzenie, stanowiące przedmiot niniejszej sprawy, miało miejsce dwa tygodnie od tej kontroli. W tych okolicznościach, nawet gdyby przyjąć, że to na oskarżonej spoczywał obowiązek z art. 61 prawa budowlanego, to w świetle wyników kontroli przeprowadzonej w dniu 7.05.2015r., nie sposób przypisać A. M. winę, nawet nieumyślną, a w konsekwencji popełnienie czynu z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić trzeba, że wyrok Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie, uniewinniający oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu jest słuszny, a zarzuty mu stawiane przez apelujących nie zasługują na uwzględnienie. Z tego też względu Sąd Okręgowy utrzymał to rozstrzygnięcie w mocy.

Koszty postępowania odwoławczego w połowie ponosił Skarb Państwa w związku z nieuwzględnieniem apelacji prokuratora. Zasady słuszności nakazywały natomiast, mimo nieuwzględnienia apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, zwolnić oskarżycielkę posiłkową od obowiązku uiszczenia przypadających od niej kosztów procesu w II instancji.

Dorota Maciejewska-Papież Agata Adamczewska Jerzy Andrzejewski